



Pewnie, różne skojarzenia wywoła ten tytuł, ale po raz kolejny jestem bezradny w szukaniu uniwersalnych odpowiedzi na odwieczne pytania. Sługa Boży Jan Paweł II podpowiada, że we wszystkim należy przede wszystkim szukać Boga.

Tajemnica śmierci i życia poza grobem nurtuje każdego człowieka i dzisiaj. Różne panują na ten temat zdania i poglądy. Pan Jezus daje każdemu z nas wyraźną odpowiedź, którą możemy wyrazić w kilku słowach: „W domu Ojca mego jest mieszkań wiele...Idę przecież przygotować wam miejsce”. (J14, 2 – 3)

Życie ziemskie jest przygotowaniem do spotkania twarzą w twarz z Jezusem, który ma każdemu z nas przygotować miejsce w domu Ojca. Powinniśmy na to zasłużyć. Człowiek może wybrać, Bóg mu na to pozwala: iść albo drogą Bożą, albo swoją własną, którą często świat proponuje. Należy jednak pamiętać o konsekwencjach tego wyboru. Można zrobić dobry wybór – „chmurki” albo zły – „węgle”. † Każdy z nas powinien być świadom swojej grzeszności, przecież grzech powoduje śmierć duchową. Jeśli więc czujesz, że coś jest nie tak i chcesz jakoś uporządkować swe życie, zacznij od modlitwy. Po prostu poproś Boga o pomoc. Na swojej drodze dzięki Bożej Miłości możemy nie jeden raz zawrócić, rozpocząć na nowo. Jednak tylko przez wiarę w Jezusa Chrystusa dostąpimy zbawienia. Wielu ludzi to wie, ale mało kto w to wierzy. Święci znani i nieznani na pewno zrozumieli, jak wielki jest Bóg, a jakże oni są małuczki i słabi. Ale przez mocną wiarę w Syna Bożego stali się wielcy. Dzisiaj oni każą nam również w to uwierzyć i zrozumieć, dopóki nie jest za późno.

W tych dniach w sposób szczególny możemy w to uwierzyć, gromadząc się w tym wyjątkowym kościele, jakim jest cmentarz. Ścianami tej niezwyklej świątyni będzie mur cmentarny, dachem - otwarte niebo, a obrazami - nadpisy na pomnikach. To miejsce jest zupełnie wyjątkowe, o niepowtarzalnym klimacie. Może nie jeden z nas w tych dniach modlitw za zmarłych zrozumie, że życie tu, na ziemi, decyduje o całej naszej wieczności. A więc mamy dwie możliwości; co wybierzemy - zależy od nas. Święty Augustyn tylko podpowiada, że „Bóg stworzył nas bez nas, ale zbawić nas bez nas nie może”.

Jezus obiecał uratować każdego, kto zwróci się do Niego o pomoc. On zbawi wszystkich tych, którzy przyjdą do Niego. Ten, kto przyjdzie do Jezusa i przyjmie jego zbawienną lekcję, może spokojnie „leżeć na chmurkach”.x